

Teraz PiS skarży się Brukseli na brak praworządności w Polsce

23 grudnia 2023

O tym, co się wydarzyło w ostatnim czasie w Warszawie, została już przez polityków PiS poinformowana wiceprzewodnicząca KE Věra Jourová. Teraz były premier Mateusz Morawiecki kontynuuje wynoszenie spraw polskich na arenę międzynarodową i nagrywa wideo w języku angielskim.

Rząd jest oskarżany o łamanie praworządności i upolitycznianie mediów publicznych, a opozycja donosi o tym zagranicą – to zdanie, które można powiedzieć zarówno w czasie rządów PiS-u, jak i w czasie rządów KO z koalicjantami. Widać, że wiele musiało się zmienić, by wszystko zostało po staremu, parafrazując śp. Stefana Kisielewskiego.

Nowa totalna opozycja zdążyła już donieść o rewolucji w mediach publicznych wiceprzewodniczącej KE. Teraz z kolei były premier Mateusz Morawiecki nagrał filmik, w którym skarży się po angielsku zagranicą na warszawski rząd. „Minął zaledwie tydzień, odkąd Donald Tusk przejął władzę w kraju, a zaczął niszczyć fundamenty prawne w sferze sprawiedliwości, bezpieczeństwa i medialnego pluralizmu” – mówi Morawiecki na filmie.

Jak zwykle padają oskarżenia o łamanie prawa, a w szczególności „Konstytucji”. „Grozi nam anarchia w sądach powszechnych oraz brak ochrony praw obywatelskich. Nowy minister kultury nielegalnie zmienił skład mediów publicznych, całkowicie lekceważąc prawo” – uważa były premier.

I tak to się kręci w kółko, a tylko od sympatii politycznych

wyborcy zależy to, które donoszenie lub łamanie praworządności
uzna za dobre, a które za złe.

Autorstwo: SG

Źródło: NCzas.info